

„Z POD SZAFOTU DO WŁADZY”

(Napisał dla „Nowego Świata” Leon KUNTE)

DRAMATYCZNA KARIERA MINISTRA FINANSÓW P. JOZEF CAILLAUX’A

W skład nowego rządu francuskiego wchodził p. Józef Caillaux, jako minister finansów. Kim jest p. Caillaux? Jaka jest jego przeszłość? Prasa całego świata, omawiając nominację p. Caillaux, dodaje wiele komentarzy, które często wydają się Czytelnikowi dość niezrozumiałe. Artykuł poniżej zamieszczamy z dwunastu punktów: pierwsze sąby wyjaśnić podstawy wspomnianych komentarzy i powtórzyć, kiedy żył p. Caillaux, mógł służyć za przykład zmienności losu, który często porządek rzeczy nawspak odwraca.

MŁODOŚĆ I POCZĄTKI KARIERY P. CAILLAUX

Józef Caillaux urodził się w mieście Mans, dnia 30-go marca 1863 roku z ojca Eugenjusza, senatora, b. ministra Oświaty i Finansów, bogacza i konserwatysty, który w późniejszych latach, jako inżynier drogowy zaktakował szereg przedsiębiorstw za malwersację i bogactwem się kosztował państwa. Wystąpienie to złało mu dalszą karierę. Umierając, rzekł do syna:

— Konserwatyści wypychają najbardziej odporny indywidualizm. Zepsuli mi oni życie. W ich obozie nie ma miejsca dla ludzi uczciwych.

Syn usłuchał rad ojca. Józef Caillaux, ukończywszy prawo, został profesorem w szkole nauk politycznych. W roku 1888 rzucał mianuje go inspektorem finansów. Na stanowisku tem był aż do r. 1898, kiedy to obrano go na raz pierwszy posłem z okręgu Marnes, gdzie otrzymał większość głosów od kandydatów rąkółistów.

W nowym środowisku, w Izbie Poselskiej odrzucał opowiadanie sytuacji i zostaje wybrany do komisji finansowej. Wybiła się z porządku swoich kolegów, zredagowałszy kilka głośnych w tym czasie raportów. Po jednorocznej zaledwie pracy na niwie parlamentarnej, Waldeck-Rousseau, tworząc ministerium, powierza mu tę funkcję finansów.

Niezłocznie po objęciu tego stanowiska p. Caillaux przystępuje do szeregu reform podatkowych, które wywołały całe burze w obozie konserwatywnym. Od tego czasu stronnictwo to staje się jego najcięższym wrogiem.

CHMURY NA HORYZONIE

Minister spraw zagranicznych Delcasse zapoczątkował w 1901 roku niefortunną dla Francji politykę marokańską, którą zakończyło porozumienie francusko-niemieckie w roku 1909.

Dwa lata później Caillaux zostaje premyerem. Pewnego razu, minister spraw zagranicznych de Selves (obecny prezydent Senatu) interwjuje w sprawie pojawienia się niemieckiego okrętu wojennego w okolicach Agadir (port marokański nad Atlantyką). Mówca żąda wyświadczenia kwoty i nalega na wysłanie do tamtego miejsca jednego okrętu wojennego (francuskiego).

Caillaux odmawia, tłumacząc, że nie chce doprowadzać do wojny w wypadkach, kiedy można spór załatwić na drodze dyplomatycznej.

De Selves podaje się do dymisji. Konflikt francusko-niemiecki kończy się ustąpieniem Niemcom pokonania Konga. Zaprzekowano przy Caillaux’a podatek dochodowy dolewając ołwy do ognia. Odrzucił wszystkie stronnictwa prawicowe zwracając go na każdy krok.

ZABÓJSTWO REDAKTORA CALMETTE’A

Reakcja postanowiła pozbędzie się niewygodnego dla siebie polityka, jednak bezskutecznie. Nie mogąc znaleźć powodu, pewna grupa ludzi przystąpiła do ogłaszania druków listów p. Caillaux do swojej żony z czułości, kiedy była jeszcze narzeczoną. Gdy mu na kilka dni przedtem o tem doniesiono, nie chciał wierzyć.

— Nie mogę się pogodzić z myślą — rzekł p. Caillaux — żeby dziennikarz, kierownik wielkiego organu mógł się rozmaszać z uczciwością i powołaniem swego zawodu, publikując listy prywatne.

Dnia 13-go marca 1914-go, dziennik paryski „Figaro” zamieścił tekst pierwszego listu, zapowiadając dalsze w następnych (Ciąg dalszy na str. 5-ej.)

HINDENBURG PRZYBĘDZIE DO BERLINA PRZY DŹWIEKACH MONARCHISTYCZNEGO HYMNU

Nacjonalści urządzają mu gorącą owację

BERLIN, 11 maja. — Prezydent-elekt von Hindenburg wjeżdża do Berlina triumfalnie dzisiaj (w poniedziałek) przy dźwiękach historycznego marsza wojskowego „Fredericus Rex, Nasz Król i Pan”.

Postanowiono, że ten właśnie marsz dawnej cesarskiej armii, a nie „Deutschland, Deutschland Ueber Alles”, ma być grany przez wszystkie kapele organizacyjne, jakie rozstawione będą wzdłuż drogi prowadzącej do stacji podmiejskiej do pałacu kapłanów.

Różne cerkwi i stowarzyszenia patriotyczne wykazywały tak intensywną chęć widzieć u siebie w powitanu von Hindenburga, że policja wreszcie oświadczyła, iż nie będzie więcej przyjmować aplikacji.

Sowieci popierają osadnictwo żydowskie

MOSKWA, 10-go maja. — Na so-wietkiej konferencji obręgu Bolszaja uchwalono rezolucję, witającą z zadowoleniem osadnictwo żydów na Kaukazu. Wznowiono raz w Moskwie, aby czynnie dopomóc w kolonizacji żydowskiej.

Policjanci komisarz Ukrainy oświadczył, iż żydzi-kolonizatorzy, którzy od władz bolszewickich otrzymały przydziały ziem, najpóźniej 15-go maja muszą osiedlić się na miejscu pracy na roli, gdyż w przeciwnym razie nie będzie im odebrana i przetranszowana osadnikom żydom.

Korespondencja własna „Nowego Świata”
WE WTÓREK, 12-GO MAJA
„JEDNOSTRONNE NIEMCY”
pisze L. KUNTE z Paryża

Zwycięstwo małych krajów europejskich na konferencji Ligi Narodów

Podstawą konwencji ma być wolność handlu bronią, a nie jego zakaz

KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY W BUKARESZCIE

Benez będąc w Warszawie omówił z rządem polskim problemy tej konferencji

GENEWA, 10 maja. (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Mniejsze kraje europejskie biorące udział w międzynarodowej konferencji Ligi Narodów, zwołanej w celu rozstrzygnięcia kontroli nad handlem bronią i amunicją, odniósł tu ważne zwycięstwo, gdyż udało im się uzyskać powszechną aprobatę zasady, że wolność handlu, a nie zakaz ma być podstawą konwencji.

Rezolucja ta przedstawiona przez mniejsze kraje i aprobowana przez konferencję przyniosła widok, iż przedmiotem proponowanej konwencji ma być:

1) Zakaz wywozu broni i amunicji przeznaczonych dla indywidualnych jednostek.

2) Zezwolenie na pewnych warunkach wywozu broni i amunicji, przeznaczonej dla rządów.

Zaden z delegatów nie głosił przeciw tej rezolucji, choć przedstawiciel Chin upierał się, że „wolność handlu bronią, którą zupełnie czegoś innego spodziewał się po konferencji.”

Delegat Japonii, S. Matsuda argumentował, że niebezpieczeństwem jest użycie słów „zakaz” i „wolność” w ostatecznym protokole i że o wiele lepszym będzie jasne postawienie warunków, na jakich broni może być wywożona za granicę, bez zastanawiania się nad nazwą zakazu.

Reprezentant Francji oświadczył, że wolność eksportu broni i amunicji musi być tyczyć zawsze tylko zbrojeń, niezbędnych do celów obronnych.

Konferencję odroczonego na poniedziałek.

KATASTROFA NA RZECE MISSISSIPPI

MEMPHIS, Tenn., 9-go maja. — Parowiec rzadowy „M. E. Norman”, wywrócił się niedaleko stąd na rzece Mississippi. Dwaście dwie osoby utонуły.

PARYZ, 9 maja. (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Dważył został zabici 50 odnośnych poważnie obrażeni; podczas wyborów miejskich w Oran, w Algierze. Zwycięska antysemita większość, kierowana przez Arabów, pomazzerowała do dzielnicy żydowskiej, krzycząc „Przec z żydami!” i atakując spotykanych po drodze żydów. Musiano wezwać wojsko, które dopiero uśmierzyło ruchy.

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

WARSZAWA, POLSKA
Główny znów ugrupa Polak! W kinematografach gdańskich demonstrowany jest obraz poświęcony propagandzie antypolskiej.

Film ten przedstawia między innymi zarys polsko-gdański o skrytym pocztowe.

Przy polskich skrytkach pocztowych widać na filmie strażników policjantów gdańskich, którzy „broni” muszą” tych skrytek przed wzburzoną mieszkanką.

Tekst zawiera skargi na Polskę, iż gwałci wolność Gdańska.

Wokół na ekranie ukazują się karykatury Orła Polskiego.

Jest to obraz specjalnie inspirowany przez władze gdańskie, na której śledzenie go wykonano.

MOSKWA, ROSJA
Epizodyjny opis w guberni Saratowskiej

Urządowi komisarzowi komisariatu zdrowia podaje wiadomość o wyborach epidemii oparu naturalnej w guberni Saratowskiej. Niektóre waże są kompletnie zarażone tą chorobą. Zaręczowano liczne wypadki śmierci.

LONDYN, ANGLIA
Sowieci chcą otrzymać polskąkę z Anglii.

Do Londynu przybył wysłaniec rządu sowieckiego, Rakowski, aby starać się o polskąkę od angielskich bankierów dla bankructwa bolszewików. Prowadzi on układy i narady z bankierami i dyplomatami angielskimi. Rakowski oświadczył, że rząd sowiecki zmienił swoją dotychczasową politykę gospodarczą. Jedyną Anglię powiada, że kto chce dostać polskąkę, musi wpierw uciąć

Brytyjskie ministerjum spraw zagranicznych pragnie sojuszu z Francją

Sensacyjne rewelacje tutejszego dziennika „The World”

Tutejszy dziennik „The World” we wczorajszym (niedzielnym) wydaniu opublikował sensacyjne sekretne memorandum, jakie brytyjskie ministerjum spraw zagranicznych wysłotało w drugie połowie lutego r. b. do brytyjskiego gabinetu ministrów.

Memorandum to miało na celu nakreślenie podstaw stanowiska Wielkiej Brytanji wobec problemów europejskich. Fakt, że nie zostało ono aprobowane, jest jedynie dowodem jego niezwykłego charakteru. Główne jego twierdzenia są następujące:

Ze jedna połowa Europy jest niebezpiecznie zagrożona, a druga niebezpiecznie wyeksploatowana.

Ze Europa składa się z dwóch, ze zwycięzców, ze zwyciężonych i Rosji.

Ze przychodzące do siebie Niemcy będą się starały zmodyfikować zażalenie kwestji polskiej, które, jak memorandum otwarcie przyznaje, powinno być zmienione.

Ze na mocy Traktatu Wersalskiego Polska nie tylko odzyskała niepodległość, ale również otrzymała kosztowny Niemcom dostęp do morza i prawo korzystania z portu w Gdańsku. Wynikło z tego powodu zmierzanie krain Niemiec odcieci kompletnie Wschodnie Prusy od reszty kraju.

Ze Gdańsk otrzymał specjalny ustrój i stał się wolnym miastem pod protektorem Ligi Narodów i w mieście tem, pierwotnie niemieckim, założonym na podobieństwo terytorium polskiemu i dziś posiadającym 94 procent niemieckiej ludności, Polska otrzymała specjalne prawa i przywileje, a ludność innej kontroli nad jego stosunkami z zagranicą, komorę celną i komunikację kolejową, a port znalazł się pod specjalnym zarządem, gwarantującym Polsce dogodności handlowe i nawigacyjne.

Ze na Górnym Śląsku po przeprowadzeniu tam wśród strasznych zaburzeń i niepokojów plebiscytu, Polska, na którą przypadła 40 procent (?) głosów, na mocy decyzji Ligi Narodów otrzymała połowę obszaru ziemi, stanowiącej przynajmniej 80 procent rozwinętych i 95 procent odległości łączących mineralnych bogactw kraju i rozległe terytorium zamieszkałe wyłącznie przez niemiecką większość.

Ze oczywiście przeszło sześćdziesięciomilionowy naród nie wyraził się na state prowincji, która była kolebką pruskiego państwa (?) i nie zgodził się na pozbawienie go bogactw mineralnych, które stanowiły podstawę jego dobrobytu.

Ze Francja obawia się Niemiec, gdyż: 1) Jest ich sąsiadką; 2) Dziesięć pokoleń pamięta dwukrotny najazd Niemiec; 3) Liczba urodzin we Francji stale się zmniejsza, a w Niemczech wzrasta.

Ze Francja ponownie nabiera chęci zatrzymania dla siebie Nadrenji.

Ze Liga Narodów jest za słaba, aby stawić opór jakimkolwiek z wielkich mocarstw, które sprzeciwia się jej decyzjom.

Summa summarum: 1) Dalszy rozwój wypadków w Rosji nie da się przewidzieć i dlatego Europa musi starać się o własne bezpieczeństwo z jej strony.

2) Mniejszej, poprzednio wrogiej względem siebie kraje samoprawnie prawdopodobnie nie nabyła kłopotu, ponieważ mniej ważne traktaty zagwarantowane są przeważają się. Traktat Wersalski nie posiada takiej gwarancji, gdyż przeważa jakiegokolwiek armji z całą pewnością nie przyznabyli się do utrzymania status quo, lecz zwróciła przeciw niemu.

3) Niemcy wcześniej, czy później, przyjdą do siebie i bezspornie zażądają rewizji kwestji polskiej. Jeżeli Francja będzie obojętna, neutralność Brytanji zapewnią, to mogą one zataknąć Francję.

4) O ile Francja nie będzie zabezpieczona od grożącego jej niebezpieczeństwa, to znajduje się w sytuacji, która spowoduje tak przerażającą ją zemstę Niemiec.

Interesy Wielkiej Brytanji wymagają: 1) Aby żadne pojedyncze państwo nie posiadało wszystkich portów Kanalu Angielskiego i Morza Północnego, ani nie dominowało w nich.

2) Należy uniknąć wrogiego usposobienia Francji, Belgii i więcej przypadkowego Niderlandów, Niemiec i Danii, które w państwa posiadają obecnie te porty.

3) Nie należy pozwolić żadnemu mocarstwu, prowadzącemu wojnę z Francją lub Belgią, zagrozić się w te kraje, tak daleko, aby status quo portów Kanalu znalazł się w niebezpieczeństwie, lub także francuskiej, czy belgijskiej terytorium, z którego Brytanja mogłaby być narażona na atak powietrzny.

Interes i samobrona Wielkiej Brytanji wymagają, aby przysła ona do takiego porozumienia 2) Francji i Belgii, które mogą pociągnąć za sobą gwarancję Anglii, że wyżej wymienione terytorja nie znajdą się w obcych rękach.

W dalszych swych wypadkach brytyjskie ministerjum spraw zagranicznych wypowiada przekonanie, że wszystko, co to zrobić, a nawet zagrożeń polskie dla się załatwić, lecz polsko nie będzie w Europie dotąd, dopóki Wielka Brytanja nie uspokoi Francji, a uspokoić ją może i tylko wtedy, gdy będzie mogła z nią się rozmówić na prawach aliantki.

JUGOSŁAWIA W OBRONIE GRANIC POLSKI

Mała Ententa uważa obecne granice za definitywnie ustalone

WIEDEŃ, 10-go maja. — „Neue Freie Presse” podaje wiadomość z Jugosłowiańskim ministerjum spraw zagranicznych Ninaczem, który między innymi oświadczył: Mała Ententa uważa, że granice obecne są definitywnie ustalone i dlatego będzie ona bronić wszystkich słów tych granic przed jakiegokolwiek ich zmianą. Jesteśmy bar-

ażo silnie zainteresowani, aby minister Ninacz trzymał na zachodnich Polach. Każde osłabienie w wersalskiego do interesów. Mniejsza, że polski Polak do bezpodstawa ma imi

WIEDEN, 10-go maja. — „Neue Freie Presse” podaje wiadomość z Jugosłowiańskim ministerjum spraw zagranicznych Ninaczem, który między innymi oświadczył: Mała Ententa uważa, że granice obecne są definitywnie ustalone i dlatego będzie ona bronić wszystkich słów tych granic przed jakiegokolwiek ich zmianą. Jesteśmy bar-

BUILDERS, Inc., 215 Broadway
Fulton Street, Room 513.